

WSPÓŁCZESNA METODOLOGIA ETYKI
BEZPIECZEŃSTWA

CONTEMPORARY METHODOLOGY USED IN
THE ETHICS OF SECURITY

Jerzy OCHMANN¹

ABSTRACT

The ethics of security, a sub-field of security studies, uses the same methods as the philosophy and logic of security, but emphasises its different aspects. Methods used in philosophy and logic are “a path to the truth”, whereas methods used in ethics are “a path to the good”. The aim of ethics is not cognition but actions that are proper and ethical. Nowadays, the ethics of security uses mainly three methods: the humanistic, inventive and intuitive method. The author discusses not only the above mentioned main methods, but also secondary methods used in the contemporary ethics of security: the heuristic, phenomenological, semantic, empirical, functionalist, actualistic, pragmatic, reductive, deductive and dialectic method. The contemporary methodology used in the ethics of security focuses on the attitude of man to man and directs the attention of general ethics to this aspect. However, the moral value of certain actions, as well as the methodology itself, are subject to change. Without noticing this phenomenon and being aware

¹ Prof. Jerzy Ochmann, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie; correspondence address: Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”, ul. Krupnicza 3, 31-123 Kraków, Poland

of it, it is impossible to face the contemporary challenges of the ethics of security nor to be an active security entity.

KEYWORDS

ethics of security, methodology of the ethics of security, first pillar of security

ABSTRAKT

Etyka bezpieczeństwa, subdyscyplina nauk o bezpieczeństwie, posługuje się tymi samymi metodami co filozofia i logika bezpieczeństwa, ale uwypukla inne aspekty. W filozofii i logice metody stanowią „drogi do prawdy”, zaś w etyce są to „drogi do dobra”, celem nie jest poznanie, lecz działanie – poprawne i etyczne. W etyce bezpieczeństwa stosuje się obecnie zwłaszcza trzy metody: humanistyczną, inwencji i intuicji. Autor omawia zarówno trzy główne, jak i drugorzędne metody współczesnej etyki bezpieczeństwa: heurystyczną, fenomenologiczną, semantyczną, empiryczną, funkcjonalizmu, aktualistyczną, pragmatyczną, redukcji, dedukcji i dialektyczną. Współczesna metodologia etyki bezpieczeństwa koncentruje się na stosunku człowieka do człowieka i nakierowuje na ten aspekt wszystkie rodzaje etyki ogólnej. Wartość moralna pewnych działań, a także sama metodologia ulegają jednak zmianom. Bez dostrzegania i świadomości tego zjawiska nie sposób sprostać współczesnym wyzwaniom etyki bezpieczeństwa ani tym bardziej być aktywnym podmiotem bezpieczeństwa.

SŁOWA KLUCZOWE

etyka bezpieczeństwa, metodologia etyki bezpieczeństwa, pierwszy filar bezpieczeństwa

WPROWADZENIE

Legitymacją każdej dziedziny naukowej jest jej własna wydzielona tematyka i własna metodologia. Etyka bezpieczeństwa jest jedną z subdyscyplin nauk o bezpieczeństwie (jak filozofia, logika, psychologia, socjologia bezpieczeństwa), ma temat wspólny z tą dyscypliną (bezpieczeństwo) i temat własny (etykę) oraz wspólną metodologię. Współczesna wersja etyki przyjmuje współczesne wskazówki metodologii². Współczesna meto-

² Na temat współczesnej metodologii nauk humanistycznych zob. np. *The Cambridge Companion to Philosophical Methodology*, G. D'Oro, S. Overgaard (red.), Cambridge 2017.

dologia traktuje etykę jako dziedzinę naukową (nie religijną ani etniczną) i stawia jej te postulaty, które stawia wszystkim dziedzinom naukowym. Aktualna metodologia posługuje się koncepcją metody jako narzędzia służącego do ukierunkowania pewnej dziedziny wiedzy tak, by funkcjonowała w danym czasie i w określonych sytuacjach, i określa czemu (jakemu celowi) dana dziedzina wiedzy ma współcześnie służyć.

Etyka bezpieczeństwa posługuje się tymi samymi metodami co filozofia i logika bezpieczeństwa³, ale uwypukla inne aspekty. O ile filozofia i logika określają swe metody jako „drogi do prawdy”, to etyka określa je jako „drogi do dobra” – nie chodzi w nich o to, by znać (poznać, wiedzieć), lecz by postępować (działać) poprawnie i etycznie. We współczesnej metodologii podkreśla się zwłaszcza wielką rolę filozofii i logiki w etyce. Metodolodzy wychodzą z założenia, że etyka bez filozofii (religii) jest płytka, a bez logiki – nieskuteczna.

Metodologia ulega zmianom, m.in. pod wpływem rozwoju cywilizacyjnego, kulturowego czy społecznego. We współczesnej etyce bezpieczeństwa stosuje się zwłaszcza trzy metody: humanistyczną, inwencji i intuicji, ale nie oznacza to, że zupełnie pomija się inne, np. heurystyczną, pragmatyczną lub dialektyczną.

TRZY GŁÓWNE METODY ETYKI BEZPIECZEŃSTWA

Metoda humanistyczna⁴ nakazuje „ludzkie” postępowanie i stanowi naczelną wskazówkę etycznego zachowania oraz najważniejsze kryterium

Na temat poszczególnych metod zob. J. Ochmann, *Nauka o bezpieczeństwie, filozofia bezpieczeństwa. Filozofia. Porównanie metodologii*, [w:] *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, J. Piwowski, J. Gierszewski (red.), Warszawa 2018, s. 62–81.

³ Por. J. Ochmann, *Zmiana wroga w sojusznika w świetle logiki bezpieczeństwa* *Academia Diplomatica Europaea*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2019, nr 34, DOI: 10.5604/01.3001.0013.5189, s. 105–140.

⁴ A.W. More w publikacji *Sense-making from a human point of view*, [w:] *The Cambridge Companion...*, G. D’Oro, S. Overgaard (red.), op. cit. głosi postulat, by wszystko robić „dla ludzi”, by nagiąć wszystko do „celów ludzkich”; M.C. Haug we wstępie do dzieła *Philosophical Methodology: The Armchair or the Laboratory?*, M.C. Haug (red.), New York 2013 stawia tezę, że celem wszystkich metod jest dobro człowieka i że naczelnym zadaniem każdej osoby jest wyrobienie w sobie postawy humanistycznej; P. Caputi w dziele pt. *Personal Construct Methodology*, P. Caputi, L.L. Viney, B.M. Walker, N. Crittenden (red.), Chichester 2012 twierdzi, że każda metoda dobierana jest z myślą o człowieku, ale podstawową jest metoda humanistyczna; z kolei J. Mumford w artykule

moralności. Mówi o tym, że człowiek powinien wypracować i przyjąć postawę humanistyczną, która będzie sterowała jego wszelkimi przedsięwzięciami. Osoba postępująca zgodnie z metodą humanistyczną humanizuje rzeczywistość (społeczną, polityczną, ekonomiczną) i czyni ją obszarem etycznym sprzyjającym prawidłowemu rozwojowi człowieka i społeczeństwa. Stara się również stwarzać sobie korzystne szanse rozwoju (mieszkanie, praca), promować wszystko, co sprzyja humanizacji (np. kulturę, sport), tworzyć zabezpieczenia bezpieczeństwa w postaci praw, instytucji, organizacji, traktatów oraz eliminować to, co niehumanistyczne (niehumanistyczne, zwierzęce) i powodujące wrogość, w tym sposoby rozwiązywania sporów ludzkich metodami ludzi-zwierząt. Tak jak zwierzęta posługują się kłami, pazurami, dziobami, kopytami, rogami, tak ludzie-zwierzęta (*homo bestia*, *homo lupus*) – pistoletami, armatami, raketami, bombami.

Metoda humanistyczna wskazuje, jak zachować się w stosunku do drugiej osoby. Zakłada się tu, że w każdym człowieku tkwi zmysł etyczny, że każdy chce dobrze, ale kieruje się innym dobrem. Wszystko i wszystkich (w tym relacje międzyludzkie) ocenia się pod kątem sprzyjania lub niesprzyjania ludziom.

Według humanistycznych kryteriów ocenia się również filozofię, religię, organizację, politykę i ekonomię. Zwolennicy tej metody uznają wprawdzie walory etyki filozoficznej, ale radzą niedowierzać jej, gdy jakiś filozof wypowiada tezy mogące wpłynąć na wyrządzenie krzywdy człowiekowi. Podobnie w przypadku etyki religijnej – ceni się ją, ale ostrożnie podchodzi się do podyktowanych wiarą postulatów czynienia krzywdy drugiemu człowiekowi. Metoda humanistyczna daje nowe spojrzenie na organizacje, instytucje, pakti i sojusze. Nakazuje niedowierzać oficjalnym programom, które leżały u podstaw ich zakładania, lecz sprawdzić, czy w rzeczywistości nie działają na krzywdę lub na niekorzyść ludzi (np. oszukują). Metoda zakłada krytyczne podejście do polityki i pseudoetycznych haseł polityków wzywających do wojny, na którą nakazuje spojrzeć

Ethics at the Beginning of Life: A Phenomenological Critique, „The New Bioethics” 2015, no. 21 (2), DOI: 10.1080/20502877.2015.1123940, s. 183–184 głosi, że wszelka metoda ma na celu zbliżanie ludzi do siebie i na każdą metodę wpływa metoda humanistyczna. Na temat metody humanistycznej zob. również J. Mariański, *Socjologia moralności*, Lublin 2006. Metoda humanistyczna jest oparta na zasadach personalizmu, ale autor potraktował personalizm bardzo ogólnie, jako współczesną inspirację tej metody.

przede wszystkim od strony krzywd ludzkich. Bezpieczną przyszłość należy bowiem oprzeć na bilansie humanistycznym.

Na pierwszy filar kultury bezpieczeństwa w metodzie humanistycznej (wymiar mentalno-duchowy) składają się postulaty przyjmowania postawy humanistycznej, silnie rozwiniętego zmysłu etycznego, wysokiego poziomu etyki (nawet kurtuazji, *savoir-vivre'u*), zaangażowania woli (dobrej woli) i rozpatrywania wszystkiego z punktu widzenia godności człowieczeństwa. Postawa humanistyczna wymaga ponadto umiejętności posługiwania się wieloma rodzajami etyki: etyką obowiązków, etyką altruistyczną (wyczuwania cudzych potrzeb i pragnień), etyką odpowiedzialności (za dopuszczenie do zaistnienia zagrożeń), etyką terapeutyczną (niesienie pomocy). Człowiek powinien mieć świadomość ważności swych działań i postrzegać swą pracę jako misję, etykę humanizmu, pokoju, bezpieczeństwa, a jednocześnie powinien pamiętać, że kształtowanie postawy humanistycznej należy rozpocząć od siebie, od postawienia sobie pytania, na ile samemu jest się człowiekiem i czy postępuje się w sposób „ludzki”. Dalej musi się zastanowić, jak traktuje drugiego człowieka, czy zdolny jest zachowywać się wobec wroga „po ludzku”, czy potrafi rozeznaczyć relacje międzyludzkie i ocenić je. Z postawy poszanowania godności ludzkiej powinien wynikać jego protest przeciw traktowaniu ludzi jako nie-ludzi (jako podludzi, towar, narzędzia). Dopiero gdy taka osoba stwierdzi, że wypracowała u siebie postawę humanistyczną, będzie zdolna do humanistycznego spojrzenia na drugiego człowieka i szerzenia tej postawy.

Humanistyczne nastawienie etyki rozpoczęło się w Europie w okresie odrodzenia i od tej pory przybierało różne aspekty (np. w egzystencjalizmie, fenomenologii, pragmatyzmie). Obecnie metoda humanizmu została uznana za najważniejsze i pierwszoplanowe wyzwanie współczesności. Dzięki tej metodzie nauki o bezpieczeństwie stały się dyscypliną humanistyczną (a nie paramilitarną czy represyjną), a osoby zajmujące się bezpieczeństwem to humaniści, a nie wojskowi lub policjanci.

Metoda inwencji⁵ dotyczy głównie postrzegania ludzi, którzy popełnili zły czyn. Nakazuje dostrzegać w nich człowieczeństwo, ich etykę, idee,

⁵ Na temat stosowania metody inwencji w etyce bezpieczeństwa por. np. *Philosophical Methodology...*, M.C. Haug (red.) op. cit. Autorzy publikacji nakazują podejmowanie prób domniemywania cudzych dobrych intencji i usprawiedliwiania wroga. Podobnie J. Mumford w artykule *Ethics at the Beginning of Life...*, op. cit. nalega, by starać się

wartości i energię. Podkreśla się tu szacunek dla człowieczeństwa i traktowanie każdego człowieka jako człowieka – nie można ubliżać godności innej osoby, nawet gdy popełniła ona przestępstwo lub dokonała czynu złego i zakazanego prawem. Metoda inwencji przestrzega przed ocenianiem kogokolwiek wyłącznie negatywnie, nakazuje przenikać do jego wnętrza i doszukiwać się w nim czegoś „ludzkiego” – nawet zaprzeczonego przez jego działanie – i odkrywać w nim motywację szlachetną, często ukrytą, tą, która zmobilizowała go do czynów ryzykownych, a nawet bohaterskich. Ważnym postulatem jest skupienie uwagi na szlachetnych ideach i wzniosłych wartościach również u wroga, który kieruje się określonymi ideami, szczególnie gdy deklaruje on, że chciał dobrze i gotów jest to uzasadnić. Wartości (szlachetne i dobre), które wróg przedstawia jako przesłanki swej wyższości, bywają często obce dla innych ludzi, dlatego ich odkrycie wymaga niekiedy wiele dobrej woli i wysiłku. Prowadzić jednak powinno do uznania energii wroga, jego zaangażowania oraz idei motorycznych (często bohaterstwa), które skłoniły go do czynu. Należy zdać sobie sprawę z tego, że wróg miał silną motywację (przemyślaną i był przekonany o jej słuszności), zdobył się na wysiłek (nie chciał być bierny ani tolerancyjny wobec tego, co uważał za zło), odważył się i zdecydował się stanąć naprzeciw temu, co uważał za zło, i przeciwstawić się ludziom, którzy to zło popierali. W ten sposób świadomie naraził się na poniżenie i karę.

W metodzie inwencji zakłada się współistnienie zła z dobrem, dlatego też dostrzega się dobro w złu i zło w dobru oraz dynamiczny stosunek między dobrem i złem, który otwiera możliwość aktywnego wspierania dobra i aktywnego wypierania zła. W przypadku zagrożenia złem metodolodzy radzą skupić się na sposobach eliminowania zła i promocji dobra.

Metoda ta ukazuje relatywność pewnych kategorii (spraw) wpływających na moralną (negatywną) ocenę wrogości. To, co my uważamy za dobre, wróg może uważać za złe – i odwrotnie. Relatywność prawa sprawia, że prawo może blokować pewne śmiałe przedsięwzięcia, ograniczać czyjąś pozytywną energię, a nawet hamować postęp. Nie każde prawo jest (było) w każdej sytuacji słuszne, niektóre obyczaje bywają przestarzałe, a niekiedy bywały okrutne. Metoda inwencji postuluje, by ludzi (uznanych przez prawo za wrogów) nie zawsze uważać za niemoralnych, gdyż ich bunt

zrozumieć wroga, wejść w jego myślenie i logikę. Metodę tę zasygnalizował John Dewey (1859–1952), m.in. w dziele *Human nature and conduct*.

przeciw prawu miał z punktu widzenia ich etyki głębokie uzasadnienie. Relatywność wolności pozwala na przekraczanie granic wolności i jej nadużywanie, ale ma też swoje konsekwencje, dlatego należy sprawdzić, czy każdy wróg był wolny w swoim wyborze. Na ogół zbyt pochopnie zakłada się, że wróg stał się wrogiem w sposób wolny i że gdy zdecydował się na wrogi czyn, miał określoną motywację i jest za nią odpowiedzialny. Ale przecież wróg mógł być pozbawiony wolności, mógł zostać siłą, wbrew swojej woli wciągnięty we wrogą aferę (np. innej kultury, polityki, wojny) i zło zostało mu narzucone. Nie należy zatem wszystkich wrogów uważać za nieetycznych.

Spojrzenie etyczne naprowadza na pewne paradoksy wrogości⁶ i nakazuje odróżnić tak zwanych wrogów obiektywnych od własnych wrogów, tych, których samemu uznaje się za wrogów. Ci pierwsi to powstańcy, heretycy, schizmatycy, anarchiści, terroryści, buntownicy, rewolucjoniści, hakerzy. Nie wszyscy byli (i są) nieetyczni i niesłusznie ścigano ich i palono na stosie. Ci drudzy są wrogami tylko według naszego własnego osądu, za który bierze się odpowiedzialność. Nie powinno się uznawać również wszystkich swoich własnych wrogów za nieetycznych. Spojrzenie etyczne przestrzega przed widzeniem wrogości we wszystkim, co nowe lub odmienne. Tradycjoniści, przywiązani do wartości, w których wyrosli, nie tolerują odmienności (szczególnie pochodzącej od obcych czy wrogów), traktują wszystko, co nowe (cudze, obce), jako wrogość, a jej propagatorów oceniają jako wprowadzających obcą etykę. Etyka zaleca doceniać odmienności, być otwartym na przyjmowanie nowych wskazówek (społecznych, politycznych, psychicznych) i sięgać po nie, nawet jeżeli pochodzą do wrogów. Nie należy uważać wszelkiej nowości za coś nieetycznego, lecz uczyć się od wrogów, analizować to, co propagują, i traktować ich jako prekursorów nowej wersji humanizmu⁷.

⁶ Por. *Spółczesność a wojna. Paradoks wojny we współczesnym ładzie międzynarodowym*, M. Bodziany (red.), Wrocław 2013; K. Drabik, *Zagadnienia ontologiczne wojny, bezpieczeństwa i pokoju w poglądach wybranych myślicieli*, Warszawa 2011; J. Ochmann, *Twój wróg jest twoim przyjacielem. Etyka paradoksu Nahuma Goldmana*, „Przegląd Religioznawczy” 2011, nr 3/241, s. 15–32.

⁷ W niektórych krajach policja angażuje skazanych do rozwiązywania problemów, z którymi nie daje sobie rady. Nowe podejście do więźniów i do zakładów karnych jest efektem postulatów zawartych w dziele Michela Foucaulta (1926–1984) *Nadzorować*

Pierwszy filar kultury bezpieczeństwa opartej na metodzie inwencji zawiera postulat przyjmowania postawy humanistycznej, podejmowania wysiłku doskonalenia i przejawiania dobrych chęci oraz gotowości do przekroczenia własnego (racjonalnego, społecznego, prawnego) kryterium moralności. Człowiek kierujący się tą metodą powinien wyrobić w sobie dwuogniskowe spojrzenie, akceptujące dwoistość etyki: etykę zła i etykę dobra. Ta pierwsza, negatywna i widoczna, to etyka buntownika, zaś ta druga to etyka pozytywna, która skłoniła go do czynu. Należy skupić uwagę na tej drugiej (często niewidocznej, niezauważanej) i sięgać do jej elementów pozytywnych. Aby wyrobić w sobie to podejście, należy uczynić pierwszy krok w postaci spojrzenia na siebie i dostrzeżenia współistnienia swoich wad i zalet. Śmieszne byłoby dostrzeganie w sobie samych zalet, krzywdzące byłoby również jednostronne dostrzeganie wyłącznie wad. Gdy tego kroku nie dokonamy, to będziemy skłonni skupić uwagę wyłącznie na wadach wroga. Etyka wymaga natomiast spojrzenia na wroga również z dwóch punktów widzenia: aktualnego i perspektywicznego. Pierwszy, doraźny, wymaga opanowania wybuchów wrogości. Spojrzenie dalekowzroczne nakazuje zwrócić uwagę na wartości (zalety, cechy pozytywne) wroga, docenić jego odmienność (inność) i widzieć w niej inspirację dla siebie, a przede wszystkim – uczyć się od wroga. Jeżeli tego nie dokonamy, to staniemy się nieetyczni, odpowiedzialni za to, że nie korzystamy z pozytywnych wartości wroga. Metoda inwencji postuluje ponadto postawę skromności (pokory) i przyznania się do własnego zacofania, gdy zauważy się coś pozytywnego w obozie wroga. Ważną ideą metody jest przejawianie chęci przemiany wroga w sojusznika. Rozmowa z wrogiem daje nadzieję, że dokona ona refleksji etycznej i przemiany moralnej. Można mu w tym pomóc, przypominając mu jego pozytywne działania i dawne szlachetne wypowiedzi, które powinny skłonić go do podjęcia dialogu. Metoda wyklucza stosowanie tortur i więzienia, gdyż w taki sposób jedynie kreuje się recydywistów, wyklucza również karę śmierci, która przekreśla szanse na przywrócenie człowieczeństwa.

i karać. Narodziny więzienia. Por. również *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, F. Kozaczuk (red.), Rzeszów 2009.

Metoda intuicyjna⁸ jest drogą do prawdy (jak filozofia i logika), dobra, trafnej oceny postępowania etycznego (i jego motywacji), do właściwych sposobów leczenia (pomocy), odkrywania sposobów motorycznych działania (wpływanie na mobilizację) oraz zbliżenia międzyludzkiego. Intuicja służy do zbliżeń międzyludzkich świadomych i nieświadomych. Intuicja, empatia i telepatia mają ogromny wpływ na etykę, a podobne wartości zbliżają ludzi do siebie⁹.

Metoda opiera się na fundamentalnej zasadzie etyki mówiącej o tym, że postępowanie etyczne dokonuje się na zewnątrz człowieka, ale akty etyczne i decyzje wpływające na postępowanie zewnętrzne zapadają w niewidocznych wnętrzach ludzkich. Niewidoczny jest zmysł etyczny ani wymiar etyczny i chcąc o nich mówić, określać je lub oceniać, trzeba sięgnąć do wnętrza. Zmysł etyczny działa nawet wtedy, gdy zawodzi rozum. Wymiar etyczny (niewidzialna warstwa nadbudowana na wymiarze ontologicznym) bywa często niedostrzegany, podobnie jak podświadomość (która odkrywa sprawy zapomniane lub przytłumione), empatia (która wyczuwa myśli i potrzeby drugiego), telepatia (która polega na przesyłaniu niewerbalnych przekazów na odległość) oraz rezonans psychiczny. Rezonans ten (np. „magnes psychiczny” taki jak miłość) jest niewidoczny, ale funkcjonuje, o czym świadczą ludzie, którzy trafnie wyczuwają cudze myśli, potrzeby, pragnienia. Mechanizmy psychiczne są niewidoczne, zamknięte, nieznanne i niedoceniane, ale bez nich nie ma etyki, pomijając je, pomijamy to, co jest dla etyki istotne. Bez nich można jedynie krzywdzić siebie i drugich. Metoda intuicyjna nakazuje włączyć owe mechanizmy w tematykę etyki (mimo że są niekiedy jeszcze nienaukowe), pomaga rozumieć cudzą moralność i wpływać na jej zmianę, pomaga uruchomić

⁸ Postulat stosowania metody intuicyjnej do etyki bezpieczeństwa wysunęło wielu etyków, m.in. M. Bedke w publikacji *Ethics makes strange bedfellows: Intuitions and quasi-realism*, [w:] *Philosophical Methodology...*, M.C. Haug (red.), op. cit. i J. Mumford w artykule *Ethics at the Beginning Of Life...*, op. cit., który powołując się na Edith Stein i jej teorię empatii, głosi, że etyka jest początkiem zbliżania się do siebie i do ludzi.

⁹ Na temat roli empatii w etyce zob. S. Baron-Cohen, *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Sopot 2014, s. 214; *Empatia, moralność a życie społeczne*, W. Pawlik (red.), Warszawa 2016; D. Howe, *Empatia. Co to jest i dlaczego jest taka ważna*, Warszawa 2013, s. 240. Na temat roli roli intuicji w etyce zob. D.G. Myers, *Intuicja, jej siła i słabość*, Taszów 2004, s. 463. Na temat roli telepatii w etyce zob. D. Fecteau, *Telepatia. Najwyższa forma komunikacji*, Warszawa 2008, s. 239.

(zmobilizować) cudzą aktywność (np. etykę bohaterstwa) oraz uniknąć niesłusznej (krzywdzącej) oceny cudzego postępowania lub wyboru niewłaściwych środków oddziaływania. Efekty stosowania tej metody w etyce traktowane są jako „niewidoczne podarunki”, podszepty, inspiracje, przecucia, domniemania, powiązania (skojarzenia) psychiczne lub meandry (efekty aktywności) wyobraźni¹⁰.

Współczesna wersja metody intuicyjnej¹¹ koncentruje się głównie na etyce, uznawanej za siłę motoryczną ewolucji człowieka. W opinii antropologów każdy akt etyczny kształtuje DNA człowieka, każdy wysiłek etyczny powoduje jego ewolucję, doskonali go i wpływa na dalszy rozwój *homo sapiens*. Rozum (ze swą filozofią i logiką) doprowadził zaledwie do częściowej humanizacji, ale też niejednokrotnie zawiódł. Przewiduje się, że przejście na wyższy etap humanizmu i wzrost poziomu człowieczeństwa dokona się poprzez wyłonienie się nowych organów (mechanizmów) ludzkich, które spowodują wykształcenie się wyższych i bardziej rozległych niż dotychczas funkcji człowieka. Korzystanie z metody intuicyjnej już dziś daje pozytywne rezultaty, a dalsze badania niezgłębionych dotychczas potencjałów ludzkich pozwolą je ujawnić, rozpoznać i wykorzystać. Z tej wiedzy korzystają już m.in. psychoterapeuci.

Do stosowania metody intuicyjnej obrońcy bezpieczeństwa muszą się jednak przygotować, gdyż stawia ona wysokie wymagania. Pierwszym jest postawa otwartości i szacunku dla nowych perspektyw oraz gotowość do akceptowania sposobów nieuznanych za jednoznacznie naukowe. Wiąże się to z rozszerzaniem pola widzenia wymiaru etycznego przez akceptację tego, na co naprowadza (niewytłumaczalna) intuicja i podświadomość. Człowiek postępujący zgodnie z tą metodą powinien poważnie traktować

¹⁰ Metoda intuicji opierała się prawie przez dwa tysiąclecia na nagłym zawołaniu Archimedesesa (287–212 p.n.e.) „znalazłem!” (gr. εὕρηκα). Rozsławili ją Bernard Bolzano (1781–1848, *Paradoksy nieskończoności*), Wilhelm Wundt (1832–1920, *Die Geschwindigkeit des Gedankens*) i Henri Bergson (1859–1941, *O bezpośrednich danych świadomości, Energia duchowa, Myśl i ruch. Wstęp do metafizyki. Intuicja filozoficzna. Postrzeżenie zmiany. Dusza i ciało*). Współcześnie metodę tę jako naukową legitymował P. Boutroux, zob. idem, *L'ideal scientifique des mathématiciens dans l'antiquité et dans les temps modernes*, Paris 1955, s. 213–229.

¹¹ Współczesną wersję metody intuicji uważa się za kontynuację pewnych tez Pascala i Bergsona i operuje się ich terminologią dotyczącą intuicji, empatii, telepatii i pewnych funkcji mózgu, ale podaje się coraz to nowsze znaczenia tych wyrazów.

to, co podpowiadają mu inni, nawet gdy nie podają argumentacji. Co za tym idzie, powinien godzić się na mobilizowanie do czynów etycznych przy wykorzystywaniu własnych lub cudzych podszeptów (przeczuć). Metoda nakazuje również otwartość na uzupełnianie własnej oceny moralnej przez „wyczuwanie” ewentualności i sytuacji skomplikowanych, nietypowych, nieprzewidywalnych. Ważna jest tu także umiejętność odkrywania cudzych wartości i wykorzystywania cudzych atutów oraz docieklivość w poznawaniu cudzych potrzeb, pragnień i oczekiwań. Pozwala to reagować na cudze potrzeby i pragnienia, co z kolei sprzyja zbliżeniom międzyludzkim, odgadywaniu cudzej motywacji i cudzej etyki. Budzi też w człowieku szczególną czujność wobec zagrożeń psychicznych i społecznych, ukrytego zła i niebezpieczeństw, sytuacji nieprzewidywanych, skomplikowanych i niejasnych. Jednocześnie pozwala mu zachować dystans od niektórych stwierdzeń wynikających z obserwacji zmysłów i ich interpretacji rozumowej (logicznej) oraz od rozstrzygnięć opartych na nakazach prawnych czy uznawanych powszechnie za prawdę. Metoda intuicyjna kieruje uwagę również na etykę ponadprawną, często antynomiczną.

DRUGORZĘDNE METODY ETYKI BEZPIECZEŃSTWA

Pozostałe metody nauk o bezpieczeństwie, o których mowa w filozofii i logice bezpieczeństwa, uzupełniają owe trzy naczelne i służą etyce bezpieczeństwa głównie do wzmocnienia wymagań związanych z pierwszym filarem bezpieczeństwa.

Metoda heurystyczna¹² wskazuje drogę do uzupełniania prawdy o drugim człowieku. Służy do utwierdzenia się w słuszności lub do korekt, pomaga rozeznaczyć zło i dobro oraz wrogość i przyjaźń, a tym samym ustrzec się wielu błędnych decyzji krzywdzących inną osobę.

Metoda ta wymaga postawy etycznej ukierunkowanej na dialog oraz podejmowania wysiłku polegającego na zadawaniu drugiemu człowiekowi pytań zmierzających do poznania całej (pełnej, rzetelnej) prawdy, jego motywacji i wartości (i antywartości) oraz wysłuchania jego odpowiedzi. Zmusza do dostrzegania różnic między prawdą własną (subiektywną) a prawdą wroga, do zauważania odmienności (inności) drugiego w sto-

¹² Metodę heurystyczną jako naukową metodę etyki rozstawił Ferdinand Canning Scott Schiller (1864–1937) w dziele *Riddles of the Sphinx: A Study in the Philosophy of Humanism*.

sunku do nas, do odkrywania, czy ktoś nie ma o nas błędnej opinii, oraz do zauważania błędów, których sami w sobie nie dostrzegamy. Człowiek kierujący się metodą heurystyczną skupia się również na rozeznaniu tego, co wróg uznaje za dobre, a on sam uznaje za złe, oraz odwrotnie. Stara się również rozpoznawać okoliczności, które mogą (mogły) zmieniać wymiar etyczny czynu.

Metoda fenomenologiczna¹³ służy do rozpoznawania prawdy właściwej (istotnej), kryjącej się we wnętrzu, i do odrzucenia prawdy pozornej, opartej na analizie zjawisk, kłamstw i deklaracji. Metoda ta wymaga energii i znajomości sposobów przenikania do niewidocznego wnętrza i sięgania do źródeł zła oraz rozeznania prawdziwych bolączek, potrzeb i pragnień ludzi. Niezbędna jest tu odwaga, by nazwać kłamstwo kłamstwem, oraz śmiałość, by demaskować ułudę etyczności, oszustw, frazesów, zatajeń, pozorów. Człowiek musi poczuwać się do odpowiedzialności za posługiwanie się niewłaściwym obrazem innych, za naiwność (zbytnią ufność) w przyjmowaniu wszystkiego, co ktoś głosi (deklaruje), za łatwowieczne uleganie kłamstwom i manipulacjom, za brak weryfikowania statystyk i sprawozdań, za niedostateczne rozeznanie zagrożeń bezpieczeństwa kraju, niepełne rozeznanie wrogości i wroga oraz podejmowanie decyzji opartych na zbyt pobieżnej analizie sfery zjawisk.

Metoda semantyczna¹⁴ dotyczy sposobów wdrażania etyki i dostosowywania jej postulatów do poziomu odbiorców, nawet dzieci. Metoda ta korzysta z estetyki języka (różnych języków), z emocjonalnych funkcji retoryki (nakazów zwężłych, zobowiązujących, przynaglących, imperatywnych), ze specyficznych form i konotacji językowych. Posługuje się dewizami etycznymi wzorów osobowych (bohaterów, męczenników, świętych) i operuje ich przykładami.

¹³ Zręby metody fenomenologicznej stanowią poglądy m.in. Edmunda Husserla (1859–1938, *Badania dotyczące fenomenologii i teorii poznania*), Maxa Schelera (1874–1928, *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*) i Martina Heideggera (1889–1976, *Bycie i czas*).

¹⁴ Na ważność metody semantycznej dla etyki wpłynęły poglądy Noama Chomsky'ego (ur. 1928, *Lingwistyka a filozofia: współczesny spór o filozoficzne założenia teorii języka*), Abrahama Joshua Heschela (1907–1972, *Człowiek szukający Boga, Bóg szukający człowieka*), Andrégo Nehera (1914–1988, *Jérémie, Un maillon dans la chaîne*). Naukowość metody lingwistycznej uzasadnił Abraham Maslow (1908–1970, *Motywacja i osobowość, W stronę psychologii istnienia*).

Człowiek kierujący się tą metodą powinien znać jak najwięcej cytatów dotyczących etyki oraz łączyć je z ich autorami, a także posługiwać się nimi odpowiednio do zaistniałej sytuacji, poziomu inteligencji i psychiki odbiorców. Ważne, by potrafił korzystać z emocjonalnej siły oddziaływania retoryki oraz nie pozwalał na nadużywanie (wykorzystywanie) nakazów etycznych w sposób niewłaściwy, zachęcający do wzniecania nienawiści (agresji, wojny, terroryzmu) i manipulujący nakazami autorytetów (Boga lub wielkich etyków).

Metoda empiryczna¹⁵ nakazuje opieranie się na faktach, ocenach ludzi doświadczonych i sprawdzonych sposobach, a także wzbogacanie swych reguł postępowania doświadczeniami własnymi i cudzymi oraz uczenie się na wzorach i własnych błędach.

Kierująca się tą metodą osoba powinna zdobyć się na rzetelną ocenę samej siebie i na pozbycie się zbyt wygórowanego wyobrażenia o sobie oraz nabycie nieufności wobec własnych przekonań. Wszelkie oceny powinny być przez nią dokonywane na podstawie realnych skutków w rzeczywistości, w psychice ludzkiej i w społeczeństwie. Metoda empiryczna zakłada operowanie rzetelną i sprawdzoną wiedzą o drugim człowieku, potwierdzoną jego dokonaniem, oraz posługiwanie się sprawdzonymi sposobami oddziaływania na inną osobę. Nakazuje kreowanie obrazu funkcjonowania relacji międzyludzkich (np. przyjaźni, wrogości), instytucji, organizacji, polityki przez obserwację i weryfikację postępowania ludzi oraz zachowywanie dystansu do tego, co mówią, dopóki nie udowodnią lub nie spełnią swych deklaracji. Wiąże się to z niedowierzaniem obietnicom, dobrym chęciom, zapowiedziom, demaskowaniem tych, którzy mówią co innego, niż robią. Pomocne w takim postępowaniu jest zapoznanie się z doświadczeniami historii i ze wskazówkami (przestrogi) wypracowanymi przez filozofów należących do nurtów empiryzmu i pozytywizmu. Ważne elementy pierwszego filaru bezpieczeństwa to również przyswojenie twardych reguł empiryzmu, skrupulatne stosowanie technik operacyjnych oraz umiejętność włączania ich wniosków do zagadnień w obrębie etyki.

¹⁵ Metoda empiryczna jest syntezą filozofii (empiryzmu i pozytywizmu) i poglądów dotyczących psychologii, które głosili August Comte (1798–1857, *Cours de philosophie positive*) i Wilhelm Wundt (1832–1920, *Zarys psychologii fizjologicznej*).

Metoda funkcjonalizmu¹⁶ pomaga odróżnić etykę deklarowaną od faktycznie stosowanej, etykę figurantów od etyki praktykantów. Wymaga przy tym weryfikowania prawdziwości i żywotności wartości własnych, przestrzega przed iluzją ich potencjału. By decyzje dotyczące bezpieczeństwa mogły zyskać aprobatę etyków, muszą być wydawane przez osoby działające w sposób sprawdzony i zweryfikowany przez innych. Etyka wymaga opierania się na zweryfikowanych ocenach cudzych wartości, relacji, funkcjonowania organizacji, instytucji, prawa. Metoda funkcjonalizmu wymaga również odpowiedzialności za stan zabezpieczeń bezpieczeństwa i w razie zagrożeń lub błędów zastanowienia się, kto odpowiada za zanik dynamizmu, za złe funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa, za brak ustaleń prawnych (drugi filar bezpieczeństwa), za brak dostatecznych zabezpieczeń materialnych, np. broni (trzeci filar), za przemianę dotychczas sprawnie funkcjonującego sojuszu we wrogość.

Metoda aktualistyczna¹⁷ zwraca uwagę na prawidłowe rozeznanie elementów rzeczywistości, które nieustannie się zmieniają: ludzi, rzeczy, spraw. Wiedza o nich wymaga aktualizacji na bieżąco, metodolodzy przestrzegają więc przed statycznym ujmowaniem informacji i nakazują zachowanie dystansu do wszystkiego, co było dawniej, gdzie indziej i kiedy indziej. Wymaga to wzmożonej aktywności poznawczej w trakcie podejmowania decyzji. Akt etyczny musi być wcielany w życie na bieżąco, na podstawie tego, co się dzieje, by uchwycić rzeczywistość w chwili aktualnej. Podobnie poznanie – dokonywane na bieżąco jest podstawowym warunkiem korekty zauważonego błędu. Weryfikacji powinno się poddawać również dane o sobie samym i to, jak postrzega nas druga osoba, ponieważ nasz wczorajszy obraz może być w rzeczywistości zupełnie inny niż dzisiejszy, a metoda aktualistyczna wymaga ukazywania aktualnego obrazu o sobie i o swoich wartościach. Człowiek kierujący się tymi zaleceniami powinien dokładać starań, by na zewnątrz docierały wiadomości

¹⁶ Na rozwój metody funkcjonalizmu i jej zastosowanie w etyce wpłynęły poglądy m.in.: Johna Deweya (1859–1952, *Principles of psychology, How to think*), Bronisława Malinowskiego (1884–1942, *The foundations of faith and morals: an anthropological analysis of primitive beliefs and conduct with special reference to the fundamental problems of religion and ethics*) i Floriana Znanieckiego (1882–1958, *The method of sociology*).

¹⁷ Metodę aktualistyczną (lub aktywistyczną) rozpropagował Wilhelm Wundt (1832–1920, *Die Geschwindigkeit des Gedankens*) i Franz Brentano (1838–1917, *Psychologia z empirycznego punktu widzenia*).

aktualne na jego temat, szczególnie gdy sprzyjają one rozwojowi budowanych relacji i gdy dotychczasowy przekaz zawiera wiadomości nieaktualne. To samo dotyczy obrazu relacji (przyjaźni, wrogości, sojuszu), bo może się okazać, że wczorajszy wróg (przyjaciel) dziś już przestał być wrogiem (przyjacielem). Wiąże się to także z wyczuwaniem sytuacji przychylnych i unikaniem sytuacji niesprzyjających dialogowi oraz braniem pod uwagę, że okoliczności są dynamiczne, wczoraj mogły być niesprzyjające, a dziś wręcz przeciwnie. Metoda nakazuje ponadto uwzględnianie okoliczności zmieniających moralną ocenę czynów.

Metoda pragmatyczna¹⁸ pomaga w sytuacji niepewności i w odkrywaniu funkcjonowania etyki własnej i cudzej. Wymaga skupienia uwagi na działaniu i naprawie. Etyka akcji uznaje działanie za najważniejszy etap postępowania etycznego, a każdy akt naprawiania za wysoce moralny, świadczący o szlachetności sprawcy. Człowiek powinien dążyć do rozszerzania własnych horyzontów myślowych, testować nowe sposoby działania, przejawiać gotowość do podejmowania ryzyka, odważnie korzystać z podejmować próby i wykorzystywać niesprawdzone sposoby. Metoda nakazuje domniemywać (ustalić), jak należy postępować, jakie sposoby w danej sytuacji mogą być skuteczne, w jakiej konstelacji coś powinno działać poprawnie.

Istotnym postulatem metody pragmatycznej jest tolerancja dla inności, odmienności i zmienności oraz przykładanie wagi do znanych i domniemywanych potrzeb i pragnień drugiego człowieka. Osoby postępujące według tej metody powinny starać się uchwycić sposoby skutecznego wpływania na drugiego człowieka, a jednocześnie brać pod uwagę jego nieznanne mechanizmy psychiczne. Szerokie spojrzenie na postępowanie ludzkie pozwala domniemywać, że jeżeli ludzie wierzą, to znaczy, że widzą sens i wartości wiary; jeżeli ludzie płacą, to wiedzą za co; jeżeli poświęcają życie, to widzą w tym wartość, której osoby z zewnątrz mogą nie dostrzegać. To sprawia, że należy zwracać uwagę na okoliczności, które mogą zmienić wartość rzeczy i działań oraz aspekt moralny pewnych decyzji. Zalecane jest również posługiwanie się wskazówkami etyki wypracowany-

¹⁸ Za głównych teoretyków metody pragmatyzmu uznawani są: William James (1842–1910, *Pragmatism*), Charles Sanders Peirce (1839–1914, *Reasoning and the Logic of things, How to make our ideas clear*). Por. H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka Peirce’a*, Warszawa 1994; M. Dobrosielski, *Filozoficzny pragmatyzm C.S. Peirce’a*, Warszawa 1967.

mi przez różne odmiany pragmatyzmu, głównie przez etykę konsekwencjonalizmu.

Metoda redukcji¹⁹ wymaga posługiwania się logiką i psychologią. Rygorystyczne stosowanie zasad logiki i stanowczość w podejmowaniu decyzji narzuca etyce porządek i dyscyplinuje wszelkie działania etyczne. Postulaty psychologii dotyczą koncentracji, podają wskazówki, jak należy skupić się na tym, co się robi, na tym, co ważne w danej sprawie i w danej sytuacji, i na tym, co jest obowiązkiem, a co jest zbędne. Metoda wymaga uświadomienia sobie, że celem etyki jest utrzymanie harmonii międzyludzkiej. Zadaniem człowieka postępującego według metody redukcji jest utrzymanie porządku – i jest to etyka jego misji. Konsekwencją tego jest konieczność eliminowania i redukcji wszystkiego, co szkodzi porządkowi, w tym chaosu myśli. Zło bowiem bierze się z myśli, z absurdów w głowach ludzkich, ze „szkodliwej pamięci”, z pseudowartości, pseudoprawdy, ze wszystkiego, co szkodzi, co zbędne, co odwraca uwagę od celu. Z tego powodu tak ważna jest koncentracja uwagi na danej tematyce (na całości i na częściach), skupianie uwagi na tym, co istotne i służące celowi. Brak koncentracji powoduje niedostrzeżenie zagrożeń.

Metoda dedukcji²⁰ zwraca uwagę na konieczność kierowania się rozsądkiem, rozumem i logiką. Wpaja zasadę, że etyka potrzebuje oparcia w filozofii, że nie ma etyki bez filozofii ani bez logiki. Logika uczy sztuki uzasadniania, argumentowania, posługiwania się regułami poprawnego wnioskowania i postępowania. Historia pokazuje, jak płytką była etyka bez filozofii i logiki. Metoda dedukcji przypomina również, że droga myślenia to droga do zgody (dialogu), i zachęca do sięgania do pozytywnych wypowiedzi i dokonań odnotowanych w historii ludzkości.

¹⁹ Metoda redukcjonizmu towarzyszyła całej historii filozofii i logiki, a współcześnie została zaadaptowana, w nieco odmiennej wersji, do etyki bezpieczeństwa. Metodę tę rozslawili Zenon z Elei (490–430 p.n.e.), Sokrates, Arystoteles (*Physica* IV, 3), Francis Bacon (1561–1626, *De dignitate et augmentis scientiarum*), Michel Montaigne (1533–1592, *Essais*), Jean Jacques Rousseau (1712–1778, *Discours sur l'origine et les fondaments de l'inegalite parmi les hommes*), Søren Kierkegaard (1813–1843, *Albo-albo*), Jan Łukasiewicz (1878–1956, *Elementy logiki matematycznej, Z zagadnień logiki i filozofii, Logika i metafizyka*).

²⁰ Na temat metody dedukcji i etyki filozoficznej zob. np. A. MacIntyre, *Krótką historia etyki*, Warszawa 2000; *Słownik etyczny*, S. Jedynak (red.), Lublin 1990; *Przewodnik po etyce*, P. Singer (red.), Warszawa 2000; *Encyclopedia of Ethics*, vol. 1–3, L.C. Becker, C.B. Becker (red.), New York – Abingdon 2001.

Człowiek postępujący zgodnie z tą metodą musi opierać swą etykę na intelekcie i logice oraz zdobywać umiejętności wyciągania etycznych wniosków z filozofii. Powinien też korzystać ze zdobyczy etyki religijnej, etyki filozoficznej i etyki obowiązków. Wdrażaniu dorobku myśli etycznej powinna towarzyszyć również zdolność do przewidywania zagrożeń.

Metoda dialektyczna²¹ wzywa do poszukiwania humanistycznych sposobów wyjścia z sytuacji niehumanistycznych, beznadziejnych, krytycznych. Człowiek musi zdawać sobie sprawę, że w sytuacjach trudnych przyjdzie mu myśleć silniej i głębiej. W metodzie dialektycznej zakłada się, że nie ma zła absolutnego, że w każdym złu tkwi jakieś dobro, że nie ma człowieka absolutnie złego i że przejście od zła do dobra jest możliwe. Człowiek powinien więc opanować sztukę korzystania z wielu wskazówek psychologii podpowiadających sposoby opanowywania złych emocji, wspomaganie hartu ducha, wzbudzania optymizmu i nadziei wbrew nadziei. Wśród nich są wskazówki, jak sięgać do sił drzemiących w ludziach będących w depresji, jak wykrzesywać w nich energię niezbędną do dokonywania wysiłku psychicznego oraz jak odwracać ich uwagę od rzeczywistości realnej (niepodważalnej, obiektywnej, niekwestionowalnej, niezaprzeczalnej), ale niekorzystnej i bolesnej, i naprowadzać na alternatywne siły oparcia (np. w religii, mistyce, fikcji, rodzinie) bądź sposoby wskazane przez etykę filozoficzną i religijną, na której ktoś jest w stanie się oprzeć. Służą temu przykłady bohaterstwa ukazujące możliwości przezwyciężania przeciwności losu.

ZAKOŃCZENIE

Etyka bezpieczeństwa jest jednym z wielu rodzajów etyki szczegółowej, należy do pierwszego filaru bezpieczeństwa. Obowiązują w niej, jako w swego rodzaju etyce zawodowej – etyce ludzi zajmujących się zawodem dbałością o bezpieczeństwo, inne kryteria przynależności (fizyczne,

²¹ Metodę dialektyczną rozwijali m.in.: Zenon z Elei (490–430 p.n.e.), Platon (427–347 p.n.e., *Rzeczypospolita, Parmenides, Sofista*), Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770–1831, *Fenomenologia ducha, Nauka logiki*). Karl Jaspers (1883–1969, *Über das Tragische*). Współcześnie zaadaptował ją do etyki Nahum Goldman (1894–1982, *Le paradoxe juif. Conversations en français avec Léon Abramowicz*), a Leszek Kołakowski (1927–2009) opisał ją w dziele *Mini wykłady o maxi sprawach* (Kraków 2009, tu szczególnie rozdział *O wrogu i przyjacielu*, s. 282–289) oraz *Czy Pan Bóg jest szczęśliwy i inne pytania* (Kraków 2009, tu szczególnie rozdział *O tym, co dobre i co prawdziwe*, s. 214–223).

psychiczne, intelektualne, moralne), inne wartości (hierarchia wartości) i inne wymogi niż w etyce ogólnej. Celem nie jest tutaj osiągnięcie szczęścia (eudajmonizm), promocja religii czy rozwój nauki, lecz bezpieczeństwo ludności.

Metodologia etyki bezpieczeństwa nakazuje osobom zaangażowanym w kwestie bezpieczeństwa kierowanie się etyką, stosowanie jej oraz operowanie wszystkimi rodzajami etyki, o których mówi etyka ogólna. Jeśli ktoś nie stosuje tych wytycznych, to nawet gdy posługuje się filozofią i logiką, będzie nieskuteczny. Co więcej, może stać się wówczas bardziej niebezpieczny, niż gdyby nie znał filozofii ani logiki, dlatego że filozofia i logika mogą wzmocnić siłę jego agresji i zdolność do kreowania zła.

Metodologia nie jest wieczna, dlatego ważną sprawą jest śledzenie innowacji metodologicznych, gdyż to one kształtują profil dzisiejszej etyki bezpieczeństwa²². W historii etyki istniały okresy, gdy eksponowano inne niż współcześnie metody (np. religijną, kulturową). Na zmianę metodologii wpływają: mentalność, zapotrzebowanie (sens), logika społeczna, rozwój cywilizacyjny, kulturowy i społeczny – a ponieważ elementy te się rozwijają, to konsekwentnie zmianie ulega również metodologia etyki bezpieczeństwa.

Współczesna metodologia etyki bezpieczeństwa koncentruje się na stosunku człowieka do człowieka i nakierowuje na ten aspekt wszystkie rodzaje etyki ogólnej, inspiruje narodziny nowych rodzajów etyki, których dawniej nie było, oraz powstawanie coraz to nowszych form (wersji) humanizmu (religijnego, świeckiego, transhumanizmu). Nowości w metodologii sprawiają, że pewne działania, które dawniej były zakazane, dziś mają inną wartość moralną (np. transplantacja, kremacja, poszczenie). Rozwój warunków społecznych (np. zanik rodzin wielodzietnych i wielo-

²² Na temat konieczności ciągłego rozwijania metodologii etyki zob. M.G. Manwaring, *The New Global Security Landscape. The Road Ahead*, „Low Intensity Conflict & Law Enforcement” 2002, vol. 11, issue 2–3: *Networks, Terrorism and Global Insurgency*, DOI: 10.1080/0966284042000279993, s. 190–209; E.G. Corr, M.G. Manwaring, *The challenge of preventive diplomacy and deterrence in the global security environment: Applying the ‘iron fist’ within the ‘velvet glove’ now and in the future*, „Small Wars & Insurgencies” 2000, vol. 11, issue 2: *Deterrence in the 21st Century*, DOI: 10.1080/09592310008423282, s. 124–131. Motorem ewolucji metodologii jest logika. Rozwój koncepcji zauważalny jest głównie w encyklopediach logiki, por. A. Sion, *Future Logic: Categorical And Conditional Deduction and Induction of the Natural, Temporal, Extensional and Logical Modalities*, Genova 1996.

pokoleniowych) powoduje zmiany obyczajowe. Bez ich dostrzegania nie sposób sprostać współczesnym wyzwaniom etyki bezpieczeństwa ani tym bardziej być suwerennym, aktywnym podmiotem bezpieczeństwa²³.

BIBLIOGRAFIA

- Baron-Cohen S., *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Sopot 2014.
- Bedke M., *Ethics makes strange bedfellows: Intuitions and quasi-realism*, [w:] *Philosophical Methodology: The Armchair or the Laboratory?*, M.C. Haug (red.), New York 2013, s. 416–434.
- Boutroux P., *L'ideal scientifique des mathématiciens dans l'antiquité et dans les temps modernes*, Paris 1955.
- Buczyńska-Garewicz H., *Semiotyka Peirce'a*, Warszawa 1994.
- Caputi P., *Personal Construct Methodology*, P. Caputi, L.L. Viney, B.M. Walker, N. Crittenden (red.), Chichester 2012.
- Corr E.G., Manwaring M.G., *The challenge of preventive diplomacy and deterrence in the global security environment: Applying the 'iron fist' within the 'velvet glove' now and in the future*, „Small Wars & Insurgencies” 2000, vol. 11, issue 2: *Deterrence in the 21st Century*, DOI: 10.1080/09592310008423282, s. 124–131.
- Dobrosielski M., *Filozoficzny pragmatyzm C.S. Peirce'a*, Warszawa 1967.
- Drabik K., *Zagadnienia ontologiczne wojny, bezpieczeństwa i pokoju w poglądach wybranych myślicieli*, Warszawa 2011.
- Empatia, moralność a życie społeczne*, W. Pawlik (red.), Warszawa 2016.
- Encyclopedia of Ethics*, vol. 1–3, L.C. Becker, C.B. Becker (red.), New York – Abingdon 2001.
- Fecteau D., *Telepatia. Najwyższa forma komunikacji*, Warszawa 2008.
- Howe D., *Empatia. Co to jest i dlaczego jest taka ważna*, Warszawa 2013.
- Kołąkowski L., *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 2009.
- MacIntyre A., *Krótką historia etyki*, Warszawa 2000.
- Manwaring M.G., *The New Global Security Landscape. The Road Ahead*, „Low Intensity Conflict & Law Enforcement” 2002, vol. 11, issue 2–3: *Networks*,

²³ Aktywny podmiot bezpieczeństwa – podmiot, który samodzielnie decyduje o wyborze i uznaniu za własne określonych idei oraz społecznie akceptowanego systemu aksjonormatywnego, posiada też silną motywację do działania zgodnego z tym wyborem i świadomie podporządkowuje mu życiowe cele, do których dąży z determinacją wyrażaną w konsekwentnych aktach woli. Zob. J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiędzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Kraków 2015, s. 25.

- Terrorism and Global Insurgency*, DOI: 10.1080/0966284042000279993, s. 190–209.
- Mariański J., *Socjologia moralności*, Lublin 2006.
- More A.W., *Sense-making from a human point of view*, [w:] *The Cambridge Companion to Philosophical Methodology*, G. D'Oro, S. Overgaard (red.), Cambridge 2017, s. 44–55.
- Mumford J., *Ethics at the Beginning of Life: A Phenomenological Critique*, „The New Bioethics” 2015, no. 21 (2), DOI: 10.1080/20502877.2015.1123940, s. 183–184.
- Myers D.G., *Intuicja, jej siła i słabość*, Taszów 2004.
- Ochmann J., *Nauka o bezpieczeństwie, filozofia bezpieczeństwa. Filozofia. Porównanie metodologii*, [w:] *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, J. Piwowarski, J. Gierszewski (red.), Warszawa 2018, s. 62–81.
- Ochmann J., *Twój wróg jest twoim przyjacielem. Etyka paradoksu Nahuma Goldmana*, „Przegląd Religioznawczy” 2011, nr 3/241, s. 15–32.
- Ochmann J., *Zmiana wroga w sojusznika w świetle logiki bezpieczeństwa Academia Diplomatica Europaea*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2019, nr 34, DOI: 10.5604/01.3001.0013.5189, s. 105–140.
- Philosophical Methodology: The Armchair or the Laboratory?*, M.C. Haug (red.), New York 2013.
- Piwowarski J., *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiędzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Kraków 2015.
- Przewodnik po etyce*, P. Singer (red.), Warszawa 2000.
- Sion A., *Future Logic: Categorical And Conditional Deduction and Induction of the Natural, Temporal, Extensional and Logical Modalities*, Genova 1996.
- Słownik etyczny*, S. Jedynak (red.), Lublin 1990.
- Społeczeństwo a wojna. Paradoks wojny we współczesnym ładzie międzynarodowym*, M. Bodziany (red.), Wrocław 2013.
- The Cambridge Companion to Philosophical Methodology*, G. D'Oro, S. Overgaard (red.), Cambridge 2017.
- Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, F. Kozaczuk (red.), Rzeszów 2009.

CITE THIS ARTICLE AS:

J. Ochmann, *Współczesna metodologia etyki bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2020, nr 37, s. 9–29, DOI: 10.5604/01.3001.0014.2813.

Licence: This article is available in Open Access, under the terms of the Creative Commons License Attribution 4.0 International (CC BY 4.0; for details please see <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the author and source are properly credited. Copyright © 2020 University of Public and Individual Security “Apeiron” in Cracow